

IN MEMORIAM

Elżbieta Pańkowska (1969–2008)

Dnia 21.10.2008 roku pożegnaliśmy na zawsze Doktor Elżbietę Pańkowską – przede wszystkim siostrę i córkę, ale też naszą koleżankę, filologa, rusycystę, nieprzeciętną osobowość. Nie dane Jej było nacieszyć się życiem. W wieku 39 lat Jej ciało nieoczekiwanie przegrało nierówną walkę z okrutną chorobą. Mierząc się z nią Ela pokazała jednak jak godnie walczyć z cierpieniem.

Zmarła nagle i chociaż poważnie chorowała nikt z nas nie spodziewał się, że odejdzie tak szybko. Wiadomość o tym, że Eli nie ma wśród nas okazała się bolesna dla wszystkich, którzy Ją znali, współpracowali z Nią, mogli obserwować dojrzewanie i rozwój Jej nieprzeciętnych zdolności intelektualnych. A te objawiły się nam już wtedy, kiedy była Ona jeszcze studentką naszego Uniwersytetu. Młodziutka, bardzo szczupła, skromna i trochę nieśmiała zwracała jednak uwagę jako osobowość nieprzeciętna. Otwarta na wiedzę, gotowa poznawać nowe zjawiska i idee z ufnością, że sprostą naukowym wyzwaniom ukończyła studia, zdobywając dyplom z wyróżnieniem. Uzyskała przy tym bardzo wysoką średnią ocen. Doceniając to wszystko Pani Profesor Wanda Supa zaproponowała Jej właśnie wtedy współpracę.

Rozpoczynając staż w Instytucie Filologii Wschodniosłowiańskiej swoje wszechstronne zainteresowania Ela skierowała w stronę rosyjskiej literatury współczesnej. Mimo młodego wieku już wtedy dała się poznać jako badacz wnikliwy, który posługując się całym bogactwem zastanych kategorii i kryteriów kultury podejmował odpowiednie konfrontacje. Owocem prowadzonych z zaangażowaniem badań stały się liczne, publikowane na przestrzeni wielu lat, artykuły. Jej ostatnim największym osiągnięciem naukowym stała się

rozprawa doktorska na temat *Twórczość Władimira Wojnowicza*. Pozostała ona niestety jedyną obszerniejszą pracą Elżbiety. Nie sposób oprzeć się gorzkiej pretensji do Losu, że temu utalentowanemu Umysłowi nie było dane zostawić nam więcej.

Jako erudytka była znakomitym partnerem do rozmów nie tylko z uczonymi humanistami, ale też wszystkimi z kim los ją zetknął. Poznaliśmy Elę jako płodnego naukowca, oddanego swej pracy pedagoga, ale przede wszystkim jako wspaniałego człowieka i przyjaciela. Odchodząc tak wcześnie, pozostawiła w naszym środowisku i sercach pustkę, którą trudno będzie zappełnić.

*Koleżanki i koledzy
z Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej UwB*